№ 8 i 9. 1860. Rok VII.

TYGODNIK ROLNICZO-PRZEMYSŁOWY

wydawany przez c. k. Towarzystwo gospodarczo-rolnicze Krakowskie.

Wychodzi w Krakowie raz na tydzień. Cena przedpłaty: półrocznie złr. 2 kr. 70 w. a., rocznie złr. 5 kr. 40 w. a. Na prowincji z przesyłką półrocznie złr. 3 kr. 20 w. a. rocznie złr. 6 kr. 40 w. a. Pieniądze prenumeracyjne nadsyłane być mają *franco* pocztą pod adresem: **do Redakcji Tygodnika rolniczo-przemysłowego** w Krakowie, w biórze c. k. Towarz. gosp. rolniczego, przy ulicy Szewskiéj Ner 335/6 z wyrażeniem: *pieniądze prenumeracyjne*, gdzie również adresowane być winny *franco* wszelkie zgłoszenia się przedmiotu pisma tego dotyczące. W Królestwie Polskiém przyjmują przedpłatę wszystkie Urzędy pocztowe za cenę półroczną rs. 3 kop. 8.

SPRAWOZDANIE

z posiedzeń ogólnego zebrania Członków c. k. Towarzystwa gospodarczo-rolniczego Krakowskiego, odbytych w dniach 27, 28 i 29 lutego 1860 r.

Posiedzenie I.

dnia 27 lutego.

O godzinie 10 z rana zebrali się licznie Członkowie Towarzystwa w kościele OO. Reformatów dla wysłuchania Mszy ś. odprawionéj przez JW. Xiędza Antoniego Rozwadowskiego Prałata katedralnego a Członka Towarzystwa; poczém przeszli do sali redutowéj przy teatrze, gdzie o godzinie 11 rozpoczęło się posiedzenie w obecności delegowanego komissarza rządowego JW. kawalera de Merkl c. k. Radcy namiestnictwa, pod przewodnictwem Prezesa Towarzystwa Michała Badeniego.

Na posiedzenie to przybyli następujący *Członkowie Towarzystwa:*

Vice-Prezes Henryk Hr. Wodzicki.

Członkowie czynni:

Badeni Stanisław, Biesiadecki Władysław, Bobrownicki Włodzimierz, Bobrowski hr. Ignacy, Bobrowski hr. Wincenty, Bogdani Józef, Bogusz Alexander, Brandys Wojciech, Brandys Stanisław, Broniewski Roman, Brześciański Alexander, Bzowski Kazimierz, Chromy Dyzma, Chrzanowski Wojciech, Chwalibogowski Stanisław, Dąmbski Władysław, Drohojowski Tytus, Dydyński Piotr, Dzwonkowski Edward, Federowicz Wincenty, Fink Juljan, Gawroński Salezy, Gołaszewski Leon, Gorajski Alexander, Gorczyński Adam, X. Górnicki Leopold, Günther Alexander, Horodyński Bogusław, X. Janutka Walenty, Jastrzębski Józef, Jastrzębski Stanisław, Jerzmanowski Józef, Jędrzejowicz Jan, Kaliski Sylwester, Kellermann Antoni, Kępiński Ludwik, Kieszkowski Henryk, Kirchmayer Wincenty, Kirchmayer Juljan, Kochanowski Jan, Komar Henryk, Konopka Roman, Konopka Józef, Konopka Juljan, Korzeliński Seweryn, Koziebrodzki hr. Władysław, Koźmian Stanisław, Dr. Kozubowski Antoni, Kruszewski Ignacy, Lanckoroński hr. Wiktor, Lariss baron Karol, Lebowski Oswald, Lewartowski baron Franciszek, Lewiecki Władysław, Lisowiecki Antoni, Machalski Maxymiljan, Michałowski Stanisław, Mieroszewski Stanisław, Morski Felix, Moszczeński hr. Franciszek, Moszyński hr. Piotr, Mycielski hr. Józef, Mycielski hr. Felix, Niedzielski Antoni, Niedzielski Erazm, Niemyski bar. Adam, Paszkowski Franciszek, Piasecki Józef, Piliński Konstanty, Płocki Jan, Popiel Paweł, Potocki hr. Adam, Potulicki hr. Kazimierz, Pruszyński Zygmunt, Przychocki bar. Teodor, Rej hr. Mieczysław, Dr. Riedmüller Józef, Rogaliński Wincenty, Rogawski Karol, X. Rozwadowski Antoni, Rzewuski Antoni, Sapieha Xże Adam, Schwartz Antoni, Siedmiogrodzki Adam, Skarzyński Mieczysław, Skirliński Jan, Sławiński Henryk, Skorupka hr. Adam, Skorupka hr. Leon, Sołtyk hr. Henryk, Stadnicki hr. Edward, Stadnicki hr. Bronisław, Straszewski Ludwik, Struszkiewicz Wincenty, Szumańczowski Ludwik, Tański Stefan, Toczyski Michał, Trojacki Bruno, Trzecieski Franciszek, Wielogłowski Walery, Wiesiołowski hr. Franciszek, Wiśniewski Konstanty, Wolski Kajetan, Zakaszewski Celestyn, Załuski hr. Józef, Zubrzycki Józef, Zyblikiewicz Mikołaj, Żebrawski Teofil, Żeleński Stanisław.— Jawornicki Marcelli Sekretarz.

(Ogółem 112 członów).

Prezes, przedstawiwszy Zgromadzeniu p. komisarza rządowego, zagaił posiedzenie temi słowy:

„Po upływie roku mam znowu prawdziwą przyjemność powitać was Szanowni Panowie! — Witam zarazem i delegowanych przybyłych tu z innych Towarzystw*), dziękując im najserdeczniéj za współudział w naszéj pracy.

Zapraszać Panów wcześniéj i odrywać ich od domowych zatrudnień nie widziałem potrzeby, bo aż nadto czuję, że w dzisiejszém położeniu każdego z Obywateli oddalenie od domu jest trudne i nieledwie prawdziwém poświęceniem.

Licznémi dzisiejszém zebraniem dajecie jednak Panowie najlepszy dowód, że dla interesu ogółu łatwo poświęcacie i czas i domowe zacisze, i chętnie łączycie się w wspólną naradę nad środkami mogącemi przynieść jakiekolwiek dla kraju korzyści.

Najlepszym dowodem tego współudziału i szczerego zajęcia była chwila kiedy Rząd powołał Obywateli do narad nad organizacyą gmin miejskich i wiejskich. Jakże ta kwestja gorliwie podjętą była w pismach publicznych, ileż się wytrawnych zdań objawiło; a zatém widać, że na ludziach a w razie potrzeby i na szczerych chęciach nam nie brakuje.

Wyrobiwszy w sobie tak słusznie uzasadnioną o kraju opinją, nieraz zwracałem moją uwagę, czemu tak mało współudziału i życia jest w naszém Towarzystwie, że Komitet zwykle ograniczać się musi do czynności więcéj od Rządu jak od Obywateli wymaganych? — Porównywając działania naszego Towarzystwa z tak wiele życia mającém ościenném, przedstawiła mi się nieraz uwaga, czy to nie pochodzi z braku stosownéj ku temu organizacji. Zwracam więc uwagę Panów, czyby nie było stosownem postanowić u nas także stałych korrespondentów, bez których nawet spełnienie ważnych zadań, w §. 3 naszego nowego statutu Towarzystwu postawionych, byłoby zupełnie niepodobném. Czynność ich i obowiązki nie powinnyby nikogo odstręczać, boby nie były tak wiele czasu zajmujące, a nadałyby dużo więcéj życia i zespoliły niemało czynności Komitetu z całém Towarzystwem. Raczycie więc Panowie nad tą moją myślą zastanowić się, i przy końcu posiedzenia zadecydować, czy Komitet ma się podobną organizacją zatrudnić.

Pomiędzy tegorocznemi czynnościami Komitetu, mieliśmy na uwadze spełnienie woli ostatniego Zgromadzenia i zastanawialiśmy się niemało nad sposobami założenia u nas Banku rolniczego i emerytury dla służących. Jakie w tym względzie przedstawiły się nam spostrzeżenia, wyjaśnią sprawozdania wypracowane przez prezydujących w komissjach do tego wyznaczonych.

Komitet postanowił w tym roku urządzić w Krakowie wystawę zwierząt, płodów i machin rolniczych — i oznaczył do tego termin najdogodniejszy dla gospodarzy, bo po wszystkich dokonanych już robotach wiośnianych, to jest w dniu 18 i następnych miesiąca Czerwca. W przeszłym roku ogłoszona wystawa nie mogła mieć miejsca, bo z poprzednio nadesłanych nam w małéj liczbie deklaracji okazało się iż pora ku temu nie była odpowiednią. — Zapowiadamy ją więc dzisiaj i mamy niemylną nadzieję, że po tak znacznéj przerwie czasu będzie niewątpliwie świetniejszą niż kiedykolwiek.

Z prawdziwą przyjemnością przychodzi mi oznajmić Panom, że najważniejszy może pomysł naszego Towarzystwa założenia szkoły gospodarzy wiejskich już zupełnie jest dokonanym. Czekamy tylko nadesłania więcéj uczniów, aby z niemi rozpocząć praktyczne roboty gospodarskie i dopełnić składu potrzebnych temu zakładowi instruktorów. Kto z Panów będzie się chciał o tém przekonać, raczy się udać do Czernichowa; inauguracją zaś téj szkoły odkładamy do czasu wystawy, jako pory stosowniejszéj do obejrzenia dokładnego tak samych budowli jak i nabytych realności.

Główném pragnieniem Komitetu jest postawienie rychłe tego Instytutu na tym stopniu, aby późniéj kiedy nie był ciężarem dla kraju, ale sam raczéj mógł się utrzymać z intrat zakupionych realności, zapewnionéj subwencji rządowéj i z opłat od uczniów statutem postanowionych. — Do tego jednak potrzebny jest jeszcze fundusz 11,000 fl. i tego od kraju domagać się musimy, jak to już odezwą do Szanownych kollektorów z dnia 20 grudnia r. z. miałem zaszczyt oznajmić. Chcąc jednak i w tym względzie przyjść w pomoc krajowi i inną jeszcze klassę mieszkańców do uczestnictwa pobudzić, umyśliliśmy w czasie wystawy urządzić loterją fantową, o pozwolenie któréj zanieśliśmy już podanie do Wys. Rządu, i mamy nadzieję iż nam tego nie odmówi.

Szczegółową wiadomość o czynnościach Komitetu poweźmiecie Panowie ze sprawozdania, do odczytania którego Pana Sekretarza zapraszam."

Po tém zagajeniu na wezwanie Prezesa odczytał Sekretarz następujące

SPRAWOZDANIE

z czynności Komitetu i funduszów c. k. Towarzystwa gospodarczo-rolniczego krakowskiego, za czas od 1go stycznia do ostatniego grudnia 1859 r. złożone na posiedzeniu ogólnego zebrania Członków tegoż Towarzystwa w dniu 27 lutego 1860 r.

Szanowne Zgromadzenie!

Przystępując do zdania sprawy z całorocznych czynności Komitetu, winniśmy przedewszystkiém nadmienić, iż Statut Towarzystwa, przedłożony jeszcze w r. 1854, kilkakrotnie zwracany z żądaniem odmian i poprawek przeprowadzonych przez uchwały Ogólnego Zgromadzenia, na mocy Najwyższego postanowienia z dnia 13 października 1858, uzyskał stanowcze zatwierdzenie w dniu 4 lipca 1859 r. i w tłómaczeniu polskiém wszystkim Członkom rozesłanym został. Jakkolwiek pierwotna redakcja tego Statutu w wielu punktach

*) **Znajdują się wymienieni w Sprawozdaniu z czynności Komitetu poniżéj zamieszczoném.**

niemałym uległa zmianom, pozostawia niemniéj szerokie do pożytecznego działania pole i ważne na Towarzystwo wkłada obowiązki, których spełnienie zależyć będzie od gorliwości Członków i podanych im w téj mierze ułatwień przez stosowną organizacją czynności, któréj ułożenie i przeprowadzenie będzie jedném z pilniejszych zadań Komitetu.

W wykonaniu przekazanych czynności przez ostatnie Ogólne Zgromadzenie, jak już Prezes w przemówieniu nadmienił, wyznaczone z Komitetu kommissje zajmowały się ścisłym rozbiorem projektów utworzenia Towarzystwa emerytalnego dla officjalistów prywatnych i założenia Banku rolniczego. Sprawozdania szczegółowe w téj mierze odczytane zostaną Szan. Zgromadzeniu. Winniśmy tu tylko nadmienić, iż uwagi dotyczące instytucji emerytalnéj udzielone zostały, na żądanie, Kommissji w tym samym celu z Towarzystwa gospod. Lwowskiego wyznaczonéj, która następnie wynurzyła życzenie, aby Towarzystwo nasze zechciało wstrzymać się od wydania stanowczéj w téj mierze decyzji, dopóki projekt Towarzystwa Lwowskiego ułożonym i udzielonym mu nie zostanie.

Czyniąc zadosyć powtórnemu wnioskowi Czł. Lipczyńskiego, popartemu przez ostatnie Ogólne Zebranie, uczyniono do Wys. Rządu przedstawienie celem wyjednania postanowienia przyznającego allewiacją podatkową w razie doznanéj klęski przez zniszczenie pożarem plonów już w stodołach złożonych.

W sprawozdaniu r. 1858 przedstawiliśmy opinją Komitetu udzieloną na zapytanie Wys. Rządu względem ważności w hodowli bydła wody słonéj, któréj cenę z 38 na 50 kr. m. k. za wiadro podnieść zamierzano. Dziś z przyjemnością donieść nam przychodzi, iż Wys. Ministerium finansów rozporządzeniem z dnia 16 listopada 1858 postanowiło, aby w sprzedaży wody słonéj żadnéj nie zaprowadzać zmiany.

W zeszłoroczném sprawozdaniu zajmowaliśmy się szczegółowym rozbiorem podania zaniesionego do Wys. Rządu celem uzyskania wielu upragnionych zmian w systemie opodatkowania wyrobu wódki. Przedstawienia odnoszące się do tego przedmiotu, od wszystkich niemal Towarzystw rolniczych Monarchji nadeszłe, spowodowały polecenie odbycia w téj mierze narad pod przewodnictwem Prezydentów krajowych, do których, oprócz urzędników administracyjnych i skarbowych, powołano również mężów zaufania z pomiędzy podatkujących. Do Komissji obradującéj w Krakowie wezwani zostali z grona naszego Towarzystwa: Członek Komitetu *Baron Lariss* referent wzmiankowanego powyżéj podania do Rządu i czynny Członek *Siegler v. Eberswald*. Znana obu gorliwość i gruntowna znajomość przedmiotu dają niemylną rękojmię, iż z zadania swego — jako reprezentanci i obrońcy interesu rolniczego — godnie się wywiązali. Że zaś przedstawienia ich opierały się na uzasadnionych i słusznych podstawach, dowodzi powołanie Członka *Sieglera* do narad nad tym przedmiotem Komissji ministerialnéj w Wiedniu 16 b. m. zasiadającéj. Szanowny Członek, zanim wezwaniu temu zadosyć uczynił, poczytał za swój obowiązek przekonać się, ażali mając przemawiać w interesie kraju, posiada dostateczne jego zaufanie. Tym celem przeto przedłożył na jedném posiedzeniu Komitetu swój sposób widzenia rzeczy, który bliżéj rozebrany, dał mu poznać dokładnie życzenia interesowanych w głównych zarysach, mające stanowić podstawę w jego działaniu. Komitet nie wątpi, iż p. Siegler wszelkiego dołożył starania, by najkorzystniejsze dla téj ważnéj gałęzi przemysłu gospodarczego wyjednać warunki.

Do narad w przedmiocie mniéj wprawdzie prowincją naszą obchodzącym, ale zawsze ważnym, dotyczącym opodatkowania cukrowni — które odbywały się w roku zeszłym w Krakowie pod przewodnictwem Prezydenta Rządu krajowego — wezwanym był również czynny Członek naszego Towarzystwa *Kazimierz Stęchliński*, dokładnie z przedmiotem obeznany.

Będąca obecnie w toku czynność przeprowadzenia szacunku katastralnego dochodów z posiadłości ziemskich w Galicji, mającego służyć za podstawę do przyszłego wymiaru podatków gruntowych, i liczne skargi na samowolność w téj mierze urzędników katastralnych, spowodowały Komitet do zwołania Komissji, złożonéj z Członków Towarzystwa we wszystkich obwodach Galicji zachodniéj zamieszkałych, celem ścisłego rozbioru obowiązujących przepisów i wykazania w czém pominięte zostały, a nawet, o ile prawo z r. 1817, skutkiem ważnych zmian zaszłych od owego czasu w stosunkach gospodarskich, słusznego dziś zastosowania znaleźć nie może. Wedle gruntownych nad tym przedmiotem uwag i faktów dokładnie wykazanych, czynny Członek Tow. *Serafiński* zredagował memorjał do Wys. Ministerium, z umotywowaném żądaniem rewizji dotychczasowych czynności, który niebawem przez Komitet drogą przepisaną przedłożonym zostanie.

Zaniósł również Komitet prośbę do Wys. Ministerium finansów o wyjednanie od Dyrekcji Banku Narodowego pozostawienia nadal w Krakowie filialnego zakładu pożyczkowego, którego zwinięcie z końcem b. m. postanowione, mogłoby wielu interesowanych obywateli ziemskich o niemałe przyprawić straty. Oczekiwać by należało, iż żądanie to, poparte również przez Izbę handlową, przychylne znajdzie uwzględnienie.

Mówiąc w zeszłoroczném sprawozdaniu o urządzeniu w Krakowie targów na bydło opasowe, nadmieniliśmy, iż oczekiwano tylko stanowczego na nie pozwolenia ze strony Rządu krajowego. Pozwolenie to udzielono, a Magistrat zawiadomił Komitet, iż od 20 maja począwszy, co Wtorek i Piątek targi te odbywać się będą na placu miejskim nad Wisłą między zakładem gazowym a mostem kolei żelaznéj.

O ile nam wiadomo, z targów tych nie korzystają dotąd handlujący bydłem opasowém w Galicji, pomimo iż naglące z ich strony względem tego przedstawienia, licznemi podpisami opatrzone i do Komitetu nadsyłane, wpłynęły najprzeważniéj na przychylne uwzględnienie tyloletnich w téj mierze starań Komitetu. Nie przesądzając powodów téj obojętności, przypisać by ją chyba należało niestosownemu obraniu miejsca na targowisko, wbrew usilnym przedstawieniom Komitetu.

W każdoroczném niemal sprawozdaniu nadmienialiśmy iż podanie Komitetu z r. 1854 względem zaprowadzenia krajowego powszechnego towarzystwa ubezpieczenia od strat, z pożarów pozostało bez odpowiedzi. Odpowiedzi téj dotąd nie otrzymaliśmy. Tymczasem powiodło się kilkunastoletnim usilnym zabiegom Członka naszego Komitetu *Franciszka Trzecieskiego* uzyskać pozwolenie na zawiązanie dobrowolnego stowarzyszenia wzajemnego ubezpieczenia. Jeżeli liczne podpisy zgłaszających się z zamiarem przystąpienia do téj krajowéj instytucji, najdobitniéj przekonywają o ile była upragnioną i zdają się niechybnie wróżyć o jéj pomyślnym rozwoju, to tém bardziéj Komitet — oddając hołd publiczny obywatelskiéj zasłudze — poczuwa się zarazem do obowiązku jaknajusilniéj zachęcać obywateli kraju, by licznym współudziałem przyczynić się zechcieli do nadania téj instytucji silnéj i obszernéj podstawy. Narady mające się rozpocząć 1 marca nad Statutem stowarzyszenia i jego zarządem, postawią niewątpliwie sprawę na tym stopniu, iż, jak zamierzono, czynności towarzystwa z dniem 1 lipca b. r. ku pożytkowi kraju rozpoczętemi zostaną.

Wiadomo, jak żywe zajęcie obudziła w kraju wieść o wynalezionéj przez X. Podlaszeckiego żniwiarce, rozniesiona szeroko przez sprawozdanie o próbach z nią w Krasiczynie odbytych, ogłoszone w „Czasie“ przez P. Studzińskiego dyrektora szkoły rolniczéj Dublańskiéj. Zdawało się wszystkim, iż wynalazek ten stanowczo rozwiązał już zadanie, nad którém od lat tylu w wielu krajach z rozmaitém pracowano powodzeniem, a niecierpliwa żądza posiadania upragnionéj machiny nie miała granic: nic przeto dziwnego, iż zewsząd odezwały się naglące życzenia i rozmaite projekta, by Xiędzu Podlaszeckiemu udzielić stosowne wynagrodzenie, a wynalazek jego nabyć na własność publiczną. Zwracano się z tém głównie do towarzystw rolniczych, a mniéj świadomi rzeczy już je nawet poczynali obwiniać o obojętność w sprawie tak żywo obchodzącéj gospodarstwo krajowe. — Okoliczność ta przeto zmusza nas do udzielenia niejakich w téj mierze wyjaśnień.

Przedewszystkiém Komitet wychodził z zasady, iż obowiązkiem jego jest przekonać się dowodnie, jak dalece żniwiarka w mowie będąca odpowiada wszystkim warunkom swego przeznaczenia, zanim by mógł polecić ją sumiennie jako narzędzie rolnicze rzeczywiście praktyczne; tém bardziéj, gdy sprawozdania Komissji Towarzystwa Lwowskiego, wzmiankujące wyraźnie o potrzebie kilku ważnych poprawek, przekonania tego nie dawały.— Mimo tego, zastrzegając sobie wykonanie w ciągu bieżącego lata prób w obec Komissji z Towarzystwa delegowanéj, Komitet objawił Xiędzu Podlaszeckiemu chęć swoją pośredniczenia w uzyskaniu dla niego odpowiedniego wynagrodzenia, i otworzył mu swoje w téj mierze myśli. X. Podlaszecki przyjął z wdzięcznością to pośrednictwo, upraszając o porozumienie się w tym względzie z Towarzystwem Lwowskiém, które już się tą sprawą zajmowało. Porozumienie to wykazało, iż X. Podlaszecki przyjąwszy zrazu warunki przez Komitet Lwowski postawione, znalazł się niebawem spowodowanym nadać całéj sprawie zupełnie odmienny kierunek, a mianowicie postanowił zająć się sam bezpośrednio i wyłącznie wyrobem i sprzedażą swojéj żniwiarki. Towarzystwo przeto Lwowskie poczytało się skutkiem tego kroku za zupełnie uwolnione od wszelkich względem X. Podlaszeckiego zobowiązań, a i w naszym Komitecie także sama zapadła uchwała. Tym sposobem rzeczywiście cała sprawa na najwłaściwszą weszła drogę; gdyż wynagrodzenie X. Podlaszeckiego, żadną odtąd nie ograniczone summą, odpowiadać owszem będzie wartości jego wynalazku,— tém będzie znaczniejsze im więcéj sprzeda żniwiarek. Dla Komitetu zaś naszego ten jedyny względem publiczności pozostaje obowiązek, aby w ciągu bieżącego lata próby z niemi wykonał i sumienne o nich ogłosił sprawozdanie.

Wystawa rolnicza, z kolei na Kraków przypadająca, z powodu mniéj przyjaznych okoliczności w roku zeszłym odwołana, odbędzie się tego roku 18 czerwca. Komissja do jéj urządzenia wyznaczona czynności swe niebawem rozpocznie i program ogłosi. Spodziewać się należy po znanéj gorliwości naszych gospodarzy, iż jak zawsze tak i teraz czynny w niéj wezmą udział.

Sprawa szkoły rolniczéj była w ubiegłym roku przedmiotem gorliwego zajęcia się Komitetu, mianowicie też niezmordowanéj troskliwości Prezesa. Przy pilnym nadzorze Dyrektora p. Korzelińskiego gmach szkolny całkowicie został urządzony, a wszystkie zabudowania gospodarskie do należytego przyprowadzone porządku. Członkowie Towarzystwa, którzy zakład ten zwiedzali, mieli bezwątpienia sposobność przekonać się, iż nader skromnym wydatkiem 10,000 fl. osiągnięto wszystko czego cel zamierzony nietylko pod względem wygody ale nawet ozdoby wymaga.

Dla zwiększenia obszaru gruntów folwarcznych i zyskania innych pożądanych dogodności, korzystając z rozpisanéj przez Dyrekcją Banku narodowego licytacji niegdyś rządowéj części Czernichowa, zakupiono obszerny dom murowany z ogrodem przyległy szkole, kilka parcelli gruntów, lasu, wi-

kliny, place pod budowę galarów, razem morgów 440, za summę fl. 10,198 w. a., z których $1/3$ zapłacono gotowizną, a $2/3$ pozostały do spłaty w ciągu lat pięciu. Względem zatwierdzenia tego kupna, w myśl §. 16 lit. g. Statutu, przedłożony zostanie Szanownemu Zgromadzeniu wniosek, który bezwątpienia przychylne znajdzie uwzględnienie.

Na zeszłoroczném zebraniu nadmieniliśmy, iż Komitet stosowne przedsięwziął kroki, aby wyjednać u Wys. Rządu obniżenie ciążącego na erbpachcie od spadkobierców ś. p. Kadłubowskiego nabytym skapitalizowanego kanonu w summie 15.489 fl. m. k. Odmowna w téj mierze odpowiedź Kommissji Indemnizacyjnéj spowodowała Komitet do zaniesienia motywowanego rekursu do Ministerium, które wszelako decyzję pierwotną zatwierdziło. Nie poprzestając na tém, udano się w drodze łaski do N. Pana, a Ministerium z najwyższego polecenia nakazało przedłożenie sobie dokładnego wywodu sprawy. Przychylne w téj mierze przedstawienie Wys. Prezydium Rządu Krajowego daje otuchę, iż w końcu starania Komitetu pomyślnym uwieńczone zostaną skutkiem.

Gdy mimo tego, zapewnienie trwałego bytu własności szkolnéj wymagać jeszcze będzie czas jakiś funduszów, których ani dochody Czernichowa w zupełności dostarczyć nie są w stanie, ani na zebranie ich drogą dobrowolnych składek z pewnością liczyć nie można, Komitet widział się spowodowanym przedłożyć Wys. Prezydium dokładny stan rzeczy i upraszać o zasiłek z funduszu krajowego. I w tym razie przychylne poparcie żądania przez Szanownego Naczelnika kraju, każe pomyślnego oczekiwać skutku.

Co do funduszu przeznaczonego na stypendja przez śp. Maciąga, Komitet otrzymał zawiadomienie od Sądu krajowego Lwowskiego, iż złozona już została do depozytu na rzecz naszego Towarzystwa część legatu w summie 6,000 fl. m. k. z procentami po 5% za czas od 26 lutego 1855 do 31 marca 1859 w summie 1,212 fl. 30 kr., a jednocześnie polecono exekutorowi testamentu aby się starał o najrychlejsze wniesienie do depozytu reszty jeszcze nam przynależnéj, t. j. 4,000 fl. m. k. z zaległemi procentami od 26 lutego 1855.

Kurator fundacji Dr. Smolka, na kilkakrotne zgłaszanie się doń Prezesa oświadczył stanowczo, iż wypłata procentów przeznaczonych na stypendja nie może pierwéj nastąpić, dopóki całkowity fundusz, tak dla Towarzystwa Lwowskiego jak i naszego zapisany oddzielnie na hipotece wiejskiéj lub miejskiéj ubezpieczonym nie zostanie. Szanowny Kurator czyni nadzieję, iż ustalenie w ten sposób fundacji prawdopodobnie w tym jeszcze roku da się przeprowadzić; a wówczas kapitał funduszu wyniesie około 13,000 fl. m. k. Jeżeli więc, jak się spodziewa, kapitał ten 6% lub więcéj przynosić będzie, natedy szkoła nasza zyskałaby z tego tytułu fundusz na utrzymanie przynajmniéj 7 lub 8 uczniów wystarczający. — Zanim to nastąpi, nie wątpić iż Obywatele krajowi na swój koszt licznych stypendystów dostarczą.

Stosunki nasze z innemi Towarzystwami utrzymywane były mianowicie przez wzajemne delegacje reprezentantów na walne zebrania. — Jakoż Towarzystwo nasze reprezentowaném było na ogólném Zgromadzeniu Tow gospod. Galicyjskiego dnia 26 lutego r. z. przez Członków czyn. *Kazimierza hr. Wodzickiego* i *Włodzimierza hr. Dieduszyckiego*, na posiedzeniu zaś 10 lutego b. r. przez Czł. *Kazimierza hr. Wodzickiego* i *Jana hr. Krasickiego*; na zebraniu Towarzystwa rolniczego w Królestwie Polskiém dnia 3 lutego r. z. przez Vice-Prezesa *Henryka hr. Wodzickiego*, Czł. Komit. *X. Jakubowskiego* i Czł. czyn. *Pawła Popiela*, w roku zaś bieżącym przez Czł. Komit. *Adama hr. Potockiego* i Czł. czyn. *Pawła Popiela*; na walnym zjeździe Tow. leśnego Galicji zachodniéj w Krakowie i Krzeszowicach 26—28 września przez Sekretarza *Marcellego Jawornickiego*; na posiedzeniach Tow. roln. Wiedeńskiego 18 stycznia r. b. przez Czł. korespond. *Xcia Karola Jabłonowskiego* i *Wojciecha Fuchs*; na posiedzeniach Tow. ekonomicznego Czeskiego w Pradze w maju r. z. przez Czł. korespond. *Fr. Xaw. Assenbaum*; na Ogólném Zgromadzeniu Tow. roln. Styryjskiego w Gracu w styczniu r. b. przez Czł. korespond. *Fr. Xaw. Hlubek*; na posiedzeniach Tow. roln. Morawsko-Szląskiego 28 grudnia r. z. przez Czł. korespond. *C. H. Weeber*.

Nawzajem na dzisiejszém posiedzeniu reprezentują Towarzystwo gospod. Galicyjskie *Adam Xiąże Sapieha*, *Włodzimierz hr. Baworowski* i *Edward hr. Stadnicki*.

Towarzystwo rolnicze w Królestwie Polskiém Członek Komit. *Ludwik Górski* i Członek czynny *Tadeusz Xże Lubomirski*.

Towarzystwo leśne Galicji zachodniéj *Piotr Gross* Vice-Prezes Towarzystwa.

Towarzystwo rolnicze Wiedeńskie *Ludwik Szumańczowski* i *Marcelli Jawornicki*.

Towarzystwo rolnicze Styryjskie *Marcelli Jawornicki*.

Towarzystwo rolnicze Morawsko - Szląskie *Konrad Schenck* c. k. Naczelnik budownictwa.

Bióro Towarzystwa od lat siedmiu pośredniczy w sprzedaży i zakupnie nasion gospodarskich produkcji krajowéj, a na żądanie sprowadza z zagranicy nasiona i nawozy pomocnicze.

Czynności te w ubiegłym roku 1859 wyjaśnią szczegółowo poniżéj zamieszczone wykazy ilości i ceny rozprzedanych nasion; zestawienie zaś porównawcze summy ogólnéj z latami poprzedniemi przekona, iż pośrednictwo to nie przestaje być pożądaną dla gospodarzy naszych usługą.

W roku 1859 rozprzedano nasion produkcji krajowéj:

	korcy	garncy	kwart	Złr. m. k.	kr.
1. Buraki czerwone	—	24	—	16	—
2. Buraki żółte	4	24	—	101	20
3. Buraki mięszane	7	18	—	161	20
4. Kąkolnica Kletecka	—	18	—	10	7½
5. Kąkolnica miękka	—	29	—	21	45
6. Koniczyna biała	9	—	—	578	—
7. Koniczyna czerwona	2	24	—	123	30
8. Łubin	1	—	—	8	—
9. Mięszanka Nro I.	4	26	—	58	45
10. Mięszanka Nro II.	4	28	—	78	—
11. Mięszanka Nro III.	7	20	—	183	—
12. Miodowa trawa	11	25	—	117	48¾
13. Mietlica pospolita	—	9	—	18	
14. Rajgras francuzki	18	8	—	292	—
15. Brzanka czyli trawa Tymoteusza	28	18	—	749	30
16. Tatarka	1	—	—	3	30
17. Żyto jare	3	29	—	37	30
Razem . . .	108	12	—	2658	6¼

Sprowadzono z zagranicy i rozprzedano.	korce	garnce	kwarty	Złr.	kr.
1. Buraki pastewne czerwone	6	—	—	160	—
2. Buraki pastewne żółte	—	13	—	8	40
3. Kukurudza amerykańska (koński ząb)	2	12	—	84	—
4. Lucerna francuska	2	29	2	339	55
5. Miodowa trawa	1	8	—	12	30
6. Rajgras angielski	5	29	—	126	—
Razem . . .	18	27	2	731	5

W ogóle rozprzedano nasion w roku 1859.

	korce	garnce	kwarty	Złr.	kr.
a) Krajowych	108	12	—	2658	6¼
b) Zagranicznych	18	27	2	731	5
Razem . . .	127	7	2	3389	11¼

Sprowadzono nadto nasion z zagranicy na wyłączny rachunek zamówień poczynionych przez Członków Towarzystwa w roku 1859:

	Sztuk	Cent.	Funtów	Łutów	Złr.	kr.
Na wagę:						
1 Buraki pastewne Pohla	—	—	36	—	29	$34\frac{4}{15}$
2 Buraki okrągłe żółte	—	—	6	—	2	$11\frac{1}{5}$
3 Buraki cukrowe	—	—	4	—	1	$26\frac{2}{15}$
4 Brukiew szwedzka (Rutabaga)	—	—	20	—	15	54
5 Koniczyna szwedzka (Trifolium nybridum)	—	—	25	—	21	2
6 Koniczyna inkarnatka	—	—	2	—	—	$48\frac{1}{6}$
7 Kostrzewa owcza	—	—	20	—	9	$52\frac{1}{2}$
8 Krwawnik pospolity	—	—	20	—	16	$4\frac{1}{2}$
9 Kukurudza amerykańska (koński ząb)	—	3	90	—	45	$54\frac{5}{9}$
10 Lucerna francuzka	—	2	30	—	110	$13\frac{7}{30}$
11 Łubin żółty	—	—	85	—	5	44
12 Marchew olbrzymia pastewna	—	—	4	—	3	15
13 Marchew pastewna długa czerwona (Altringham)	—	—	17	—	16	$43\frac{1}{15}$
14 Mięszanka na łąki	—	2	30	—	75	$2\frac{1}{5}$
15 Miodowa trawa	—	—	5	—	1	$48\frac{2}{5}$
16 Mietlica rozłogowa	—	—	8	—	3	$12\frac{14}{15}$
17 Mięszanka na pastwisko dla owiec	—	1	15	—	34	$56\frac{7}{20}$
18 Rzepa ściernianka	—	—	72	—	67	$51\frac{1}{4}$
19 Rajgras angielski	—	2	50	—	51	$46\frac{39}{40}$
20 Rajgras włoski	—	—	5	—	1	$48\frac{2}{5}$
21 Szporek szary	—	1	70	—	22	$14\frac{1}{6}$
22 Brzanka czyli trawa Tymoteusza	—	—	16	—	4	$41\frac{1}{3}$
23 Turnips angielski	—	—	3	—	2	8
Ogrodowizny.						
24 Biedrzeniec (Pimpinella)	—	—	60	—	20	$22\frac{3}{5}$
25 Cébula holenderska twarda czerwona	—	—	3	8	5	36
26 Kapusta wielka czerwona Erfurtska	—	—	—	4	—	53
27 Kapusta centnarowa	—	—	—	4	—	38
28 Kalafiory erfurckie	—	—	—	$\frac{1}{2}$	—	$33\frac{1}{2}$
29 Kalafiory cypryjskie	—	—	—	$\frac{1}{2}$	—	$21\frac{1}{2}$
30 Szpinak sabaudzki	—	—	—	8	—	$11\frac{1}{2}$
31 Wyka holenderska	—	—	4	—	2	22
32 Ziemniaki cébulowe	—	2	50	—	13	46
Nasiona leśne.						
33 Nasienie bukowe	—	—	30	—	7	27
34 " brzozowe	—	—	60	—	10	$21\frac{1}{36}$
35 " modrzewiowe	—	—	76	—	41	$14\frac{25}{36}$
36 " sosnowe	—	—	63	—	14	$5\frac{41}{180}$
Krzewy owocowe.						
37 Brzoskwinie	20	—	—	—	11	$51\frac{2}{3}$
38 Grusze	20	—	—	—	11	$51\frac{2}{3}$
39 Jabłonie	15	—	—	—	8	$53\frac{3}{4}$
40 Wiśnie	5	—	—	—	4	$21\frac{1}{2}$
Razem	60	22	79	52	699	$3\frac{19}{72}$
Nawozy.						
Guano peruwiańskie	—	101	79	—	974	$33\frac{8}{15}$
Superphosphat wapna	—	3	65	—	24	$16\frac{1}{4}$
Razem	—	105	44	—	998	$49\frac{47}{60}$

Wykaz porównawczy rozprzedaży nasion przez pośrednictwo Komitetu.

w roku	Krajowych					Zagranicznych										Ogółem									
	Korcy	Garncy	Kwart	Wartość Złr.	Wartość kr.	Korcy	Garncy	Kwart	Sortim.	Ziarn	Cent.	Funtów	Łutów	Wartość Złr.	Wartość kr.	Korcy	Garncy	Kwart	Sortim	Ziarn	Cent.	Funtów	Łutów	Wartość Złr.	Wartość kr.
1853	50	20	1	1030	24	5	23	2	—	—	—	—	—	241	30	56	11	3	—	—	—	—	—	1271	54
1854	59	9	1	1585	15	2	7	3	—	—	1	15	—	140	—	51	17	2	—	—	1	15	—	2725	15
1855	85	8	1	3368	22	21	11	3	—	—	3	3	—	733	28	106	20	—	—	—	3	3	—	4101	50
1856	55	28	3	1667	$5\frac{1}{2}$	89	12	1	—	—	19	74	—	2157	$19\frac{1}{2}$	145	9	—	—	—	19	74	—	3824	25
1857	100	28	2	2295	4	26	20	2	9	608	15	54	$14\frac{7}{8}$	986	11	127	17	—	9	608	15	54	$14\frac{7}{8}$	3281	15
1858	138	19	2	2870	26	16	1	3	3	—	25	2	25	1311	$40\frac{2}{5}\frac{3}{6}$	154	21	1	3	—	25	2	25	4182	$6\frac{2}{5}\frac{3}{6}$
1859	108	12	—	2658	$6\frac{1}{4}$	18	27	2	szt. 60	—	22	79	25	1430	$8\frac{1}{7}\frac{9}{2}$	127	7	2	sztuk 60	—	22	79	5	4088	$14\frac{3}{7}\frac{7}{2}$

W składzie wewnętrznym Towarzystwa następujące zaszły zmiany:

Nowo przybyli Członkowie:

Na Członka honorowego zaproszony:

Wincenty Darowski były Prezes c. k. Towarzystwa gosp. roln. Krakowskiego.

Na Członków korespondujących przybrani:

Bobowski Konstanty pełnomocnik dóbr Podhajce w obwodzie Brzeżańskim.

Darowski Mieczysław Ajent i Likwidator Towarzystwa Ogniowego Wiedeńskiego we Lwowie.

X. Dolinowski Jan proboszcz w Hańsku w Król. Polskiém.

Gluziński Józef pełnomocnik dóbr Tulczyna w Cesarstwie Rossyjskiém.

Miłosz Franciszek professor rolnictwa w Instytucie gosp. wiejsk. i leśnego w Marymoncie pod Warszawą.

Na Członków czynnych:

Z Obwodu Bocheńskiego:

Hr. Dębicki Ignacy właś. Nieznanowic.
Hoszard Franciszek Dr. medycyny i chirurgji w Bochni.
Kępiński Ludwik właś. Pierzchowca.
Br. Lewartowski Franciszek właś. Strzelec małych.
Lewiecki Władysław właś. Proszówek.
Niwicki Józef właś. Kierlikówki.
Paszyc Bolesław właś. Iwkowy.
Romer Ludwik właś. Krakuszowic.
Serafiński Leonard c. k. notarjusz publiczny w Bochni.
Sobolewski Marcelli właś. Osieczan.
Szybalski Michał właś. Niewiarowa.
Turnau Jakób właś. Gaika.
Wiśniewski Konstanty właś. Przebieczan.
Żeleński Stanisław właś. Grotkowic.

Z Obwodu Jasielskiego:

X. Katyński Ludwik proboszcz w Brzyskach.
Hr. Stadnicki Bronisław dzierż. Babic.

Z Obwodu Krakowskiego:

Aleksandrowicz Adolf Magis. Farmac. właś. apteki w Krakowie.
Czyrniański Emilian prof. Uniw. Jagiel.
Helcel Ludwik bankier w Krakowie.
Milieski Xawery właś. Czapel w Królestwie Polsk.
Hr. Potulicki Ignacy właś. Bobrku.
Schwartz Antoni właś. Antoniówki.
X. Słotwiński Stanisław przeor XX. Kanoników Lateraneńskich na Kazimierzu.

Z Obwodu Lwowskiego:

Hr. Krasicki Jan właś. Glinny.

Z Obwodu Rzeszowskiego:

Bobrownicki Włodzimierz właś. Staromieścia.
Br. Brunicki Maxym. właś. Widełki.
Dąmbski Józef właś. Rudna.
Holcer Karol właś. Bud.
Horodyński Bogusław właś. Zbydniowa.
Popiel Franciszek właś. Sokolnik.
Hr. Rej Władysław właś. Raniszowa.

Z Odwodu Sandeckiego:

Dr. Zajkowski Edward właś. Stróży.

Z Obwodu Sanockiego:

X. Kulczykowski Onufry proboszcz w Jaćmierzu.

Z Obwodu Tarnowskiego:

Sroczyński Marjan właś- Bolesławia.
X. Witski Jan proboszcz w Bolesławiu.

Z Obwodu Wadowickiego:

Chwalibóg Kornel właś. Grojca.
Dąmbski Włodzimierz włas Krzyszkowic.
Lgocki Fryderyk właś. Jaśkowic.

Ogółem przybyło Członków:

Honorowy . . . . 1.
Korespondentów . . . . 5.
Czynnych . . . . 38.

Ubyli z Towarzystwa.

Przez wystąpienie:

Hr. Bukowski Edward.
Bzowski Felix.
Chwalibóg Felix.
Gąsiorowski Leon
Gorajski Stanisław.
Kopp Adolf.
Lipczyński Ignacy.
Lenkiewicz Innocenty.
Romer Konstanty.
Sobolewski Marcelli.

Przez śmierć.

Członek honorowy:

J. C. W. Arcy-ks. Jan Chrzciciel prezydent c. k. Towarzystwa rolniczego Styryjskiego.

Członkowie Korespondenci:

Kleile Karol.
Utieschiel Fryderyk.
Ostrowski Edward.

Członkowie czynni:

Borowski Stanisław.
X. Bahr Mikołaj.
Kremer Karol.
Leśniowski Stefan.
Milieski Walenty.
Hr. Stecki Ludwik.
Strauss Józef.
Strzelecki Antoni.

Ogółem ubyło Członków:

Honorowy . . . . 1.
Korespondentów . . . . 3.
Czynnych . . . . 18.

Obecnie więc liczy Towarzystwo:

Członków honorowych . . . . 21.
„ korespondentów . . . . 47.
„ czynnych . . . . 377.

ZBIORY TOWARZYSTWA

pomnożyły się następnie:

Do Biblioteki przybyło.

Z DARÓW:

a) Pisma perjodyczne:

C. k Towarzystwo rolnicze w Wiedniu.

Allgemeine land- und forstwirthschaftliche Zeitung. Herausgegeben von der k. k. Landw. Gesellschaft in Wien.

C. k. Tow. patriot.-ekonomiczne czeskie.

Centralblatt f. d. gesammte Landescultur.
Wochenblatt für Land-Forst- und Hauswirthschaft.
Verhandlungen und Mittheilungen der patriotisch-ökonomischen Gesellschaft in Böhmen.
Hospodarske-Nowiny.

C. k. Tow. Morawsko-Szlaskie w Brünie.

Mittheilungen der k. k. Mährisch-Schles. Gesellschaft zur Beförderung des Ackerbaues, der Natur- und Landeskunde.

C. k. Towarzystwo gospodarskie kroacko-slawońskie w Zagrzebiu.

Tygodniowy dziennik: Gospodarske Novine.

Komitet rolniczy dla Unterfranken i Aschafenburga, wydawane przez siebie w Würzburgu pismo tygodniowe:

Gemeinnützige Wochenschrift.

Zeitung für Landwirthe, wydawane w Wiedniu przez Jenischa, od **Redakcji.**

Ziemianin wychodzący kwartalnemi zeszytami w Lesznie w W. X. Poznańskiém, od Redaktora **Ignacego Szczanieckiego** z Łaszczyna pod Rawiczem.

Gazeta Lwowska z dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem Urzędowym od **Redakcji.**

Redakcjom powyższych pism, jakotéż Towarzystwom wyżéj wspomnionym, niemniéj w kraju istniejącym t. j. gosp. Galicyjskiemu, Bukowińskiemu, Leśnemu Galicji Zachodniéj, Naukowemu Krakowskiemu, Instytutowi Narodowemu Imienia Ossolińskich we Lwowie, przesyła Komitet bezpłatnie Tygodnik naszego Towarzystwa.

Otrzymaliśmy prócz tego w darze:

Od Członka korrespond. Towarz. **Alexandra Połujańskiego,** komis. leśnego przy Komissji Rząd. Przychodów i Skarbu w Królestwie Polsk.

Gazetę rolniczą wychodzącą przy Gazecie codziennéj w Warszawie z roku 1859.

Korespondenta handlowo-przymysł.-rolniczego, wychodzącego przy Gazecie Warszawskiéj z r. 1857, 1858 i 1859.

Przegląd rolniczy, wychodzący przy Kronice krajowéj i zagranicznéj z r. 1859.

Członek Koresp. Towarzystwa **Adam Mieczyński**, zadóbr Pepłowa w Król. Pols. Redaktor Gazety rolniczéj w Warszawie.

Przegląd rolniczy, przemysłowy i handlowy na r. 1856 i 1857.

Korespondenta handlowo-przemysł.-rolniczego za r. 1856.

b) Książki.

C. k. Rząd krajowy nadsyłał Towarzystwu w darze wydawany przez siebie:

Dziennik Rządu krajowego dla okręgu administracyjnego Krakowskiego, oddział I. i II.

Wysokie c. k. Ministerium spraw Wewnętrznych nadesłało:

Etudes pratiques sur l'art de dessécher et diverses impressions de voyage par le Mis Ch. De Bryas. Paris 1857.

C. k. Towarzystwo patriot.-ekonomiczne czeskie ofiarowało wydane przez siebie Kalendarze w języku niemieckim i czeskim na rok 1858 i 1859.

Neuer Wirthschafts-Kalender auf das Jahr 1858 v. Dr. Jos. G. Böhm, Prag in 4to.

auf das Jahr 1859 in 4to.

Neuer Wirthschafts-Kalender auf das Jahr 1858 Prag in 8vo.

„ „ „ 1859 „ in 8vo.

Nowy Kalendar Hospodarsky na rok 1858 sestawil Dr Jos. G. Böhm. Praha. — 1858 in 4to.

na rok 1859 in 4to.

Nowy Kalendar Hospodarsky na rok 1858 Praha in 8vo

„ 1859 „ in 8vo

Tow. rolnicze w Księstwie Bukowiny:

Mittheilungen des Vereins für Landescultur und Landeskunde im Herzogthume Bukowina, Czernowitz 4tes Heft. 1859.

Izba handlowo-przemysłowa w Lodi:

Rapporto statistico per l'anno 1857 della Camera di Commercio e d'industria in Lodi, All'Eccelso J. R. Ministerio del commercio e delle publiche construzioni redatto de Gaetano Pirovano presidente della Camera stessa Lodi 1858.

Towarz. rolnicze w królestwie Polskiém.

Roczniki gospodarstwa krajowego na r. 1859. Zeszytów 1—9 czyli Tomy 34, 35 i 36.

Obraz czynności Towarzystwa rolniczego w Królestwie Polskiém. Rok II. Warszawa 1859.

Elementarz dla chłopców wiejskich wydany nakładem Towarzystwa rolniczego w Królestwie Polskiém. Warszawa. 1859.

C. k. Towarzystwo Gosp. galicyjskie.

Rozpraw swoich Tom XXIV (1859)

Zakład narodowy Imienia Ossolińskich we Lwowie przez swego kuratora J. W. Maurycego Hr. Dzieduszyckiego c. k. Radcę Namiest. i Podkomorzego, nadesłał w dalszym ciągu:

S. B. Linde Słownik języka polskiego Tom. V. 1859.

Sprawozdanie z czynności Zakładu Narodowego Imienia Ossolińskich za rok 1858 przez Mauryc. Hr. Dzieduszyckiego zastępcę kuratora Zakładu, Lwów. 1858.

„ za rok 1859 „ 1859

Rada zawiadowcza Towarzystwa kolei Galicyjskiéj J. C. M. Karola Ludwika.

Protokoll über die Verhandlungen der 1 ordentlichen Generalversammlung der Actionäre der k. k. priv. galizischen Karl-Ludwig-Bahn, abgehalten im Wien am 16. Mai 1859.

Dyrekcja Towarzystwa Galicyjskiego kassy Oszczędności we Lwowie.

Zamknięcie rachunku Galicyjskiéj kassy Oszczędności w piętnastym roku istnienia 1858, wraz z wyjątkiem ze Sprawozdania Dyrekcyi odczytanego Towarzystwu galicyjskiéj kassy oszczędności, zebranemu we Lwowie na ogólném zgromadzeniu roczném dnia 19 lutego 1859 i t. d.

C. k. Towarzystwo naukowe krakowskie.

Spis imienny Członków c. k. Towarzystwa naukowego krakowskiego. Kraków 1859.

Rocznik c. k Towarzystwa naukowego krakowskiego. T. II (ogóln. zbioru XXV.). Kraków 1858 i T. III (ogóln. zbioru XXVI.). Kraków 1859.

Opisanie roślin dwulistniowych lékarskich i przemysłowych przez Ignacego Rafała Czerwiakowskiego Dr. Med. Professora Botaniki w c. k. Uniwersytecie Jagiellońskim Część III. Kraków 1859.

Część IV. „ 1859.

Elementarny wykład Matematyki przez Jana Kantego Steczkowskiego Professora Wszechnicy Jagiellońskiéj:

Część II. (Algebra) Kraków 1852.

Część III. (Geometrja, Planimetrja i Stereometrja) Kraków 1858.

Część III. (Geometrja analityczna) Kraków 1859.

Część III. (Geometrja) (Trygonometrja prostokreślna i sferyczna) Kraków 1859.

Człon. koresp. naszego Towarzys. **Adam Mieczyński** ofiarował:

Rzeczy gospodarskie, przez Adama Mieczyńskiego. Warszawa 1859.

Gospodarstwo mléczne wedle najlepszych źródeł praktycznych, skreślone przez Adama Mieczyńskiego z 134 drzeworytami w texcie Warszawa 1859 (pracę tę przypisał autor c k. Towarzystwu gosp.-roln.-krakowskiemu).

Kalendarz popularno-ziemiański na rok zwyczajny 1859 Warszawa.

Nabożeństwo do Śgo Izydora oracza patrona rolników (przez Józefa Gluzińskiego) Warszawa 1859.

Człon. koresp. **Wincenty Stępowski** właściciel dóbr Zawady w Król. Pols.

Liebiga Justusa Zasady rozumowanego rolnictwa, przełożył Wincenty Stępowski (oddruk z przeglądu rolniczego przy Kronice) Warszawa 1858.

Ptak przez J. Michelet'a z francuzkiego czwartego wydania przejrzanego i pomnożonego, przełożył Wincenty Stępowski. Warszawa 1859.

Człon. koresp. **Józef Gluziński** pełnomocnik dóbr Tulczyna w Ces. Rossyjskiém:

Drobnostki gospodarskie z własnego czterdziestoletniego doświadczenia spisane przez Józefa Gluzińskiego Człon. Tow. roln. w Król. Pols. Warszawa 1859.

Człon. koresp. X. **Jan Dolinowski** proboszcz w Hańsku w Król Pols.

Zasady pszczolnictwa zastosowane do konstrukcji ula ramowego, uwieńczonego na wystawie Łowickiéj 1859 wielkim medalem srebrnym; napisał X. Jan Dolinowski (28 drzeworytów w texcie). Warszawa 1859.

Człon. koresp. **Henryk Weeber** Sekretarz c. k. Towarzystwa rol. Morawsko-Szląskiego w Bernie, i Inspektor lasów, wydawane przez siebie:

Verhandlungen der Forst-Section für Mähren und Schlesien z r. 1859. Zeszyt I. (ogóln. zbioru 35).

Człon. Towarz. **Stanisław Konstanty Pietruski** wł. dóbr Podhorodce w obw. Stryjskim.

Die Naturgeschichte und Zucht der Tauben oder vollständige Beschreibung aller europäischen wilden und zahmen Taubenarten und ihrer Abänderungen, ihrer Wohnorte und Sitten, ihrer Nahrung und Fortpflanzung, ihrer Behandlung und Pflege, ihres Nutzens und Schadens, ihrer Feinde und Krankheiten.— Für Taubenzüchter und Ornithologen von Christian Ludwig Brehm Pfar. zu Renthendorf etc. Weimar 1857.

Człon. Komit. **X. Adam Jakubowski**:

O zarazie bydlęcéj czyli powietrzu bydła rogatego, tudzież o zapobieżeniu i zniszczeniu takowéj w kraju i na granicach przez Jakóba Lewandowskiego lékarza Weterynarji klasy I. Warszawa 1840.

Myśli o podniesieniu przemysłu i fabryk w Galicji przez X. A. (Jakubowskiego) przedruk z Rocznika c. k. Towarz. gosp. roln. krakowskiego. Kraków 1853.

Człon. Towarz **Jan Konrad hr. Załuski**:

Provinzial Gesetzsammlung der Königreiche Galizien und Lodomerien. Herausgegeben auf allerhöchsten Befehl unter der Aufsicht des k. k. Galizischen Landes-Guberniums. Lemberg:

Jahr	1827	(Jahrgang	9)	
„	1828	„	10	
„	1829	„	11	
„	1831	„	13	
„	1832	„	14	
„	1833	„	15	
„	1834	„	16	
„	1836	„	18	Część I i II
„	1837	„	19	„ I i II
„	1840	„	22	„ I i II
„	1841	„	23	„ I i II
„	1843	„	25	„ I i II
„	1844	„	29	„ I i II
Jahr	1845	Jahrgang	27	Część I i II
„	1856	„	28	„ I i II
„	1847	„	26	„ I i II

Ogółem tomów 23.

Instruction für die Bezirks-Commissionen zur Durchführung der Grundentlastung im Krakauer Regierungsgebiethe von Galizien. Lemberg 1853.

Invitto della Camera di commercio e d'industria di Spalato. (1856).

Wyrabianie cukru z buraków sposobem domowym, podług rękopismu przez hr. Tadeusza Mostowskiego nadesłanego itd. przez J. N. Kurowskiego Warszawa 1841.

Człon. Towarz. **Henryk Kieszkowski**:

X. Hugona Kołłątaja rozbiór krytyczny zasad historji o początkach rodu ludzkiego z rękopismu wydał Ferdynand Kojsiewicz. Kraków 1842. tomów 3.

X. Hugona Kołłątaja korespondencja listowna z Tadeuszem Czackim wizytatorem nadzwyczajnym szkół w Gubernji Wołyńskiéj, Podolskiéj i Kijowskiéj itd. z rękopismu wydał Ferd Kojsiewicz Kraków 1843, 1845 tomów 4.

Nauka o chowie, pielęgnowaniu i utrzymaniu owiec czystéj i poprawnéj rassy, przez Dr. Fryderyka Schmalza Prof. gosp. itd. Lwów 1834.

Człon. Towarz. **Juljan Lubieniecki**:

Dokładna praktyczna nauka dla Pasieczników. Jak mają chodzić koło pszczół, aby rozmnożyć prędko pasieki i wydobyć z nich zysk największy możliwy, tak we zwyczajnych naszych ulach krajowych, jako też w ulach dzierżonowskich. Napisał z 30letniego własnego doświadczenia Juljan Lubieniecki. tom I z 37 rycinami. Lwów 1859.

Sekretarz Towarz. **Marcelli Jawornicki**:

Regulativ und Hausordnung für die Studirenden an der königl. landwirthschaftlichen Lehranstalt in Proskau.

Człon. Towarz. **Józef Jerzmanowski**:

Katalog drugiéj wystawy rolniczéj w Łowiczu otwartéj w dniu $\frac{7}{19}$ Września 1859. Warszawa 1859.

Dodatek do roślin pastewnych Albina Kohna. Warszawa 1859.

Radwański Jan Człon. Redakcji Dziennika „Czas:"

Uiber Eigenthumsverletzungen und deren Rechtsfolgen nach dem Altböhmischen Rechte. Ein Beitrag zur Geschichte des Rechtes in Oesterreich, von Hermenegild Jireček. Wien 1855.

Cetnarowicz Józef Professor Gimnazyum realnego w Warszawie.

Dokumenta dotyczące nadania dróg żelaznych w Królestwie Polskiém. Warszawa.

Erste General-Versammlung der Actionäre der Warschau-Wiener Eisenbahn Gesellschaft; den $\frac{15}{27}$ Juni 1859. Warschau 1859.

Dr. Michelsen Konrad Dyrektor szkoły rolniczéj w Hildesheim, napisane przez siebie dziełko:

Andreas Treu, Bauermeister in Welfendorf. Wahrheit und

Dichtung von Dr. Konrad Michelsen etc. I. Theil 2 Aufl. Hildesheim. 1859.

Günther Ernest księgarz w Lesznie, wydane przez siebie:

Nowe udoskonalone pszczolnictwo X. Plebana Dzierżona w Katowicach (Carlsmarkt, powiecie Brzegskim na Szląsku) z rycinami; podług piątego niemieckiego poprawnego wydania. Tłómaczenie Józefa Lompy. Leszno 1859.

Forster Karol z Berlina nadesłał:

Przewodnik moralności i ekonomji politycznéj dla użytku klas roboczych, ułożony podług dzieła francuzkiego P. Rapet przez Karola Forstera. Berlin 1859.

Nadto 19 exemplarzy tego dzieła do właściwego użytku Komitetowi.

Atlasy i Mappy.

Mappy Galicji przez Karola Kummersberga przybyły drogą przedpłaty karty oznaczone Numerami 21. 22, 38. Ogółem téj Mappy posiadamy kart 33.

Czł. koresp. Towarz. **Alexander Ostrowski** Viceprezes Towarzystwa rolniczego w Królest. Polskiém, ofiarował:

Mappę Królestwa Polskiego wydaną w Warszawie 1858 r. nakładem litografji J. Herknera z ułożoném przez Szan. dawcę oznaczeniem kolorami okolic podlegających częstszemu lub rzadszemu gradobiciu, wedle allewiacji podatkowych przyznawanych w szczegółowych powiatach za szkody z téj klęski wynikłe.

Zbiory.

Cz. Towarz. **Jan Konrad hr. Załuski** złożył:

Alkoholometr według próby J. Wagnera, a właściwie Baumee'go w puzdrze drewnianém.

Trokar stalowy w tulejce z blachy mosiężnéj.

Biblioteka Towarystwa ogółem otrzymała w darze, lub w zamian za Tygodnik rolniczo-przemysłowy nadsyłały jéj w roku zeszłym Towarzystwa i Redakcje:

Pisma czasowe:

w języku polskim	5
„ czeskim	1
„ kroackim	1
„ niemieckim	7.

W Dziełach i Broszurach:

	dzieł	tomach	zeszytów
w języku polskim	33	47	
„ niemieckim	14	34	2
„ francuzkim	1	1	—
„ włoskim	2	2	—
„ czeskim	4	4	—

Oprócz tego z funduszów Towarzystwa nabywano na drodze księgarskiéj dzieła treści gospodarskiéj najnowsze i najużyteczniejsze.

Tą drogą przybyło:

	dzieł	tomach	zeszyt.
w języku polskim	7	8	—
„ niemieckim	14	12	3
„ francuzkim	1	2	—

Pomiędzy temi na drodze przedpłaty nabył Komitet wspaniale wydane przez c. k. Ministerium Spraw Wewnętrznych dzieło w 27 tablicach z tekstem: Abbildungen Oesterreichischer Rindvieh-Racen Wien 1859 in folio.

Biblioteka Towarzystwa w nowo nabytych szafach w ciągu upłynionego lata została pomieszczona i alfabetycznie według autorów uporządkowana. Prowadzony daléj katalog wykazuje, że Biblioteka złożona z dzieł, broszur i pism czasowych, uporządkowanych i stosownie oprawnych obejmuje w ogóle z dniem 1 Stycznia 1860 roku:

	dzieł	tomach	zeszyt
w języku polskim	429	669	—
„ czeskim	6	16	—
„ kroackim	3	13	—
„ niemieckim	540	831	1
„ francuzkim	34	57	—
„ angielskim	3	6	—
„ włoskim	2	2	—
„ łacińskim	2	3	—
Razem	1019	1597	1

W roku zeszłym utrzymywano z funduszów Towarzystwa pism perjodycznych:

w języku francuzkim	3
„ niemieckim	13.

Biblioteka była codziennie otwartą dla użytku Członków Towarzystwa, z któréj w r. z. wypożyczyło Członków 28 dzieł 93.—

Komitet wywiązując się z miłego dla siebie obowiązku, składa niniejszém publicznie uprzejme podziękowanie tym wszystkim szanownym dawcom, którzy w ciągu roku upłynionego zasoby naukowe Towarzystwa naszego darami swemi pomnożyć raczyli.

Fundusze Towarzystwa

pochodzące jedynie ze składek przez Członków czynnych wnoszonych, nie były i w tym roku zupełnie wolne od zawodów spowodowanych zaleganiem opłat, pomimo iż Komitet najusilniejszych nie szczędził starań, by nie tylko dawne zaległości odzyskać, ale i tworzeniu się nowych wcześnie zapobiegać.

W zeszłorocznem sprawozdaniu, na ogólném Zgromadzeniu w dniu 17 stycznia odczytaném, wykazano *siedmiu* Członków należących do kategorji Iéj dłużników, niepłacących przez lat 4—5, których dług wynosił sumę Zlr. 389 kr. 30 m. k. Z tych Czł. *Erazm Skarżyński* zapłacił Zlr. 30, przyrzekając uiścić resztę należności Zlr. 20 w maju r. b. Inni

zaś nie porozumieli się dotąd z Komitetem ani wprost, ani za pośrednictwem Członków na których przedstawienie weszli do grona Towarzystwa.

Do ich liczby owszem przybyło z końcem z. r. *dwóch* z kategorji II dłużników, zalegających już teraz składkę za lat 4—5.

Ogółem tedy listę dłużników kategorji I z obliczoną należytością po koniec r. 1859 stanowią:

Estrejcher Alexander . . . . Złr.	45	kr. —	m. k.
Kaczkowski Zygmunt . . . . „	35	„ —	„
Ripper Franciszek . . . . „	70	„ —	„
Hr. Romer Wilhelm . . . . „	65	„ —	„
Szułajski Franciszek . . . . „	74	„ 30	„
Tetmajer Adolf . . . . „	60	„ —	„
Wilczyński Karol . . . . „	70	„ —	„
Żłowodzki Seweryn . . . . „	70	„ —	„
Razem Złr.	489	kr. 30	m. k.

W zeszłorocznem sprowozdaniu wykazano również czterech Członków kategorji II dłużnych za lat 3 — 4 summę Złr. 120.

Z tych dwóch, mianowicie: *Chwalibogowski Stanisław* dnia 13 Grudnia 1859 uiścił Złr. 40 m. k. a *Chwalibogowski Władysław* dnia 21 Grudnia 1859 upłacił połowę należytości t. j. Złr. 20 m. k., przyrzekając w b. r. wnieść drugą połowę, a dwóch, jak już nadmieniono, przeszło do kategorji Iéj. Listę więc dłużników téj kategorji tworzą obecnie Członkowie zamieszczeni w roku zeszłym w kategorji IIéj skutkiem zwiększenia się ich zaległości przez rok upłyniony; dłużni mianowicie za wstępne i za lata 1857, 1858 i 1859. Temi są:

Biliński Alexy . . . . Złr.	30	kr. —	m. k.
Br. Brunicki Maurycy . . . . „	34	„ 30	„
Nowaczyński Edward . . . . „	30	„ —	„
Padlewski Adam . . . . „	30	„ —	„
Schnejder Adolf . . . . „	30	„ —	„
Sobolewski Seweryn . . . . „	30	„ —	„
Razem Złr.	184	kr. 30	m. k.

Nakoniec winni sładkę za rok 1858 i 1859:

Głowacki Fortunat . . . . Złr.	20.
Hosz Ferdynand . . . . „	20.
Jabłonowski Alojzy . . . . „	20.
Hr. Potocki Stefan . . . . „	20.
Wojtawski Józef . . . . „	20.
Razem Złr.	100.

Do Członków téj kategorji zgłosił się Komitet przez szczegółowe do każdego odezwy pod dniem 10 Stycznia b. r. do Nr. 1385 z wezwaniem o uiszczenie wykazanych zaległości po dzień ostatni stycznia b. r. i z zastrzeżeniem, iż po bezskutecznym upływie tego terminu, wykazani będą imiennie Ogólnemu Zgromadzeniu w sprawozdaniu Komitetu, a następnie w témże drukiem ogłoszeni zostaną.

Według sprawozdania zeszłorocznego 11 dłużników kategorji III winni byli: . . . . Złr. m. k. 224 kr. 30.

Do nich przybyło w ciągu r. 1859

7miu dłużnych . . . . „ „ 140 „ —

razem Złr. m. k. 364 kr. 30.

Z tych:

6 przeszło do kat. II z długiem Złr. 124 k 30

1 umarł pozostawszy dłużn. „ 20 —

6 zapłaciło całkowitą należyt. „ 120 — „ 264 „ 30

pozostaje 5 dłużnych jak wykaz imienny . Złr. 100 „ —

Ogólny tedy Stan wierzytelności Towarzystwa jest następujący:

1. Jeden Członek, dłużny za rok 1854, 1855, 1856, 1857, który przyrzekł upłacać przy corocznych składkach zaległość (jak sprawozdanie z dnia 17 stycznia 1859 Nr. 2) a winien z przybytkiem składki za r. 1859 Złr. 60 odpłaciwszy Złr. 20, pozostał winnym . . . . . Złr. 40

2. Jeden z żądał wykreślenia, przyrzekając (jak sprawozdanie z dnia 17 stycznia 1859 Nr. 3) wypłacić wedle swéj dogodności dług za pół roku 1855 i za lata 1856 i 1857, lecz dotąd takowego nie wniósł Złr. 25

3. Jeden przyrzekł wypłacić zaległość za rok 1857 i 1858 (jak sprawozdanie z dnia 17 stycznia 1859 Nr. 4) a dotąd się nie uiścił . . . . Złr. 20

4. Pan Chwalibogowski Władysław przyrzekł w r. 1860 wnieść za rok 1858 i 1859 (jak wyżéj) . . . . Złr. 20

5. Pan Skarzyński Erazm przyrzekł w r. 1860 wnieść zaległość za rok 1858 i 1859 (jak wyżéj) . . . . Złr. 20

6. Ośmiu dłużników z kategorji I za lata 1852—1859 (jak wyżéj) . . . . „ 489 kr. 30.

7. Sześciu Członków dłużnych z kategorji II, za r. 1857, 1858 i 1859. . . . . „ 184 „ 30.

8. Pięciu Członków dłużnych za rok 1858 i 1859 . . . . „ 100 „ —

9. Trzech członków reszty za wstępne z roku 1859
a. jeden . . . . kr. 30
b. dwóch po 13 kr. . . . . . . „ 26 } „ — „ 56.

10. Dwudziestu ośmiu za cały rok 1859
a. dwudziestu sześciu po fl. 10 . . fl. 260
b. dwóch po kr. 30 . . . . . . fl 1. } „ 261 „ —

11. Trzech za drugie półrocze 1859 r.
a. dwóch po fl. 5 . . . . . fl. 10
b. jeden . . . . kr. 15 } „ 10 „ 15.

Razem Złr: 1171 kr 11.

Stan upadłości Funduszów Towarzystwa.

Upadłość funduszów z końcem roku 1855, jak Sprawozdanie Komitetu z d. 11 Lutego 1856 r. Złr. 805 kr. —

Upadłość z roku 1856 jak Sprawozdanie z dnia 2 Marca 1857 . . . . „ 20 „ —
Upadłość z r. 1857, jak Sprawozdanie z d. 22 lutego 1858 . . . . „ 114 „ —
Upadłość z r. 1858, jak Sprawozdanie z d. 17 Lutego 1859 . . . . „ 10 „ —
Jeden członek przyrzekł złożyć zaległość po odbiorze indemnizacji, dłużny za pół r. 1852 i lata 1853, 1854, 1855, 1856, 1857 i 1858 z przybytkiem składki za rok 1859, (jak Sprawozdanie z d. 17 lutego 1859 r. Nr. 1) summę . . . . „ 75 „ —
Odezwą z dnia 24 stycznia 1860 roku upraszał o umorzenie téj zaległości, przyrzekając nadal wnosić regularnie składkę. Komitet uwzględniając ważność przedstawionych powodów, uchwałą z d. 31 Stycznia 1860 r. przychylił się do tego żądania.
Przez wystąpienie z grona Towarzystwa: w r. 1859 od dwóch członków po fl. 5. . „ 10 „ —
w roku 1859 przez śmierć jednego członka (jak wyżéj) . . . . „ 20 „ —
Razem . . . . Złr. 1054.

Z ogólnéj liczby 379 członków czynnych obowiązanych jest do wnoszenia składek 323: pozostałych 56 uwolnieni są od opłat z tytułu ich powołania, lub z innych powodów w myśl Statutu i na mocy szczegółowych uchwał Komitetu.

Stan Funduszów Towarzystwa

od dnia 1 Stycznia do dnia 31 Grudnia 1859 r.

Przychód:

1) Pozostałość z dawnego rachunku *)	Złr. 517	kr. 15 m. k.
2) Wpływy ze składek tak bieżących jak i zaległych od Członków Towarzystwa	„ 3257	„ 18
3) Różne drobne wpływy	„ 148	„ 27⅓
4) Zwrot nakładu na wydrukowanie odpowiedzi Czł. Komitetu Lud. Szumańczowskiego odczytanéj w dniu 23 lutego 1858 na Ogólném Zgromadzeniu Towarzystwa gospodarczo-rol. Krakowskiego **)	„ 25	„ 8
5) Za sprzedany do zbiorów prywatnych medal srebrny Towarz.	„ 20	„ —
Razem	Złr. 3968	kr. 8⅓

*) Zgodnie ze Sprawozdaniem dnia 17 stycznia 1859 r. złożoném
**) Patrz 18 pozycją Rozchodu w Sprawozdaniu z dnia 17 stycznia 1859 r.

Rozchód.

1) Pisma perjodyczne, książki i mappy za r. 1859 i 1860 . .	Złr. 157	kr. 35¼
2) Materjały pisemne i potrzeby kancelaryjne	„ 47	„ 15
3) Utensylja kancelaryjne	„ 6	„ 30
4) Koszta w czasie ogólnego Zgromadzenia Towarz. w r. 1859	„ 30	„ 54
5) Introligatorska robota za r. 1859	„ 46	„ 28
6) Inseraty w Dzienniku „Czas“ za r. 1859	„ 39	„ 35½
7) Druki różne i papier na takowe	„ 63	„ 25½
8) Roboty litograficzne na potrzeby kancelarji wraz z papierem . .	„ 1	„ 24
9) Czynsz za lokal na bióro Towarzystwa i podatek miejski od tegoż czynszu	„ 472	„ 30
10) Restauracja lokalu	„ 10	„ —
11) Opał lokalu przez rok 1859/60	„ 114	„ 32
12) Oświetlenie lokalu w r. 1858/9	„ 39	„ 57
13) Porto pocztowe za r. 1859 . .	„ 73	„ 9½
14) Drobne wydatki za r. 1859 . .	„ 54	„ 47
15) Litografja, odbicie i papier na 500 sztuk nowych dyplomów na Członków Towarzystwa . . .	„ 200	„ —
16) Wydanie nowego Statutu Towarzystwa w 1300 exemplarzach, w dwu językach	„ 69	„ 3½
17) Pensje, wynagrodzenia i usługa	„ 1651	„ 25
18) Pomoc kancelaryjna przez r. 1859	„ 112	„ 34
Razem	Złr. 3191	kr. 5½
Przychody	„ 3968	„ 8⅓
Wydatki	„ 3191	„ 5½
Reszta	„ 777	„ 2⅚

m. k. czyli Złr. 815 kr. 89 walutą austryjacką pozostaje z dniem 31 Grudnia 1859 r. w kassie Towarzystwa.

Po odczytaniu tego sprawozdania, Prezes, w myśl §§ 9 i 16 lit. *b.* statutu przedstawia na Członków honorowych Towarzystwa JW. *Frydryka kawal. Vukassovich* Radcę nadwornego i Prezydenta Rządu krajowego i JW. *Alexandra Ostrowskiego* Vice-Prezesa Towarz. rolniczego w Królestwie Polskiém; do czego się Zgromadzenie jednomyślnie przez powstanie przychyla.

Następnie w myśl § 16 lit. *g.* statutu odczytuje Sekretarz odezwę Dyrekcji Banku narodowego w Wiedniu z d. 3 grudnia 1859 r. L. 9963 zawiadamiającą Prezesa Towarzystwa iż Bank narodowy za zezwoleniem Wys. Ministerjum finansów przyjął ofertę przez Prezesa imieniem Towarzystwa przy publicznéj licytacji d. 17, 18 i 19 października 1859 uczynioną w kwotach:

a) złr. 680 w. a. za leśniczówkę murowaną w Czernichowie z ogrodem i polem do niéj należącém.

b) Złr. 4102 w. a. za plac do budowy galarów w Czernichowie wraz z prawem budowania galarów i wiklami w Kłokoczynie.

c) Złr. 5016 w. a. za las Czernichowski zwany Chełm i Żakowiec.

W odezwie téj oraz wezwanym został Prezes do spełnienia warunków licytacji, a przedewszystkiém do uiszczenia trzeciéj części ceny szacunkowéj, poczém wolno będzie Towarzystwu żądać oddania mu w fizyczne posiadanie pomienionych części Czernichowa; nareszcie wezwanym został Prezes, aby przedłożył upoważnienie Towarzystwa do zawarcia umowy o wspomnione kupno.

W myśl tedy powyższéj odezwy uczyniono wniosek, aby Ogólne Zebranie następną orzekło uchwałę:

„C. k. Towarzystwo gospodarczo-rolnicze Krakowskie oferty przez Prezesa Michała Badeniego na publicznéj licytacji d. 17, 18 i 19 października 1859 r. za poszczególnione w Odezwie Dyrekcji Banku narodowego z d. 3 grudnia 1859 L. 9963 realności w Czernichowie uczynione, jako też całe to kupno w imieniu Towarzystwa przedsięwzięte w zupełności zatwierdza i upoważnia Prezesa Michała Badeniego do zawarcia formalnego kontraktu kupna, na podstawie warunków licytacji d. 17 października 1859 r. ogłoszonych a przezeń jako nabywcę podpisanych; upoważnia go do wypłacenia ceny kupna w ratach warunkami licytacji zastrzeżonych z funduszów Towarzystwa, niemniéj do uczynienia wszelkich kroków celem uzyskania fizycznego i tabularnego posiadania zakupionych części Czernichowa potrzebnych".

Gdy wniosek powyższy jednomyślnie przez powstanie został przyjęty, osobne w téj mierze oświadczenie Zgromadzenie podpisało, a obecny na posiedzeniu c. k. Komisarz rządowy zalegalizował.

Następnie w myśl postanowienia § 21 statutu przystąpiono do obioru trzeciéj części t. j. pięciu Członków Komitetu na następne lat trzy. Ponieważ dotychczasowy Komitet — oprócz Prezesa, Vice-Prezesa i Sekretarza — składał się z 16tu Członków, odtąd zaś ma się składać z 15tu, na ten więc pierwszy raz, zamiast pięciu, wystąpiło sześciu Członków dotychczasowego Komitetu. Trzech, a mianowicie: *X. Jakubowski Adam* i *Straszewski Ludwik* z powodu wydalenia się stanowczo z Galicji, a *Darowski Felicjan* dla słabości zdrowia, zawiadomili o niemożności zasiadania nadal w Komitecie: nazwiska ich przeto wyjęto z urny, a losem wyciągnięto trzy jeszcze, mianowicie: *Adama hr. Potockiego, Edwarda hr. Stadnickiego* i *Józefa Konopki*. — Następnie każdy z obecnych na posiedzeniu kolejno imiennie przywołany przedstawił na kartce 5ciu kandydatów, a wszystkie kartki oddano do obliczenia komissji, do któréj Prezes powołał pp. Ludwika Straszewskiego, Antoniego Lisowieckiego i Władysława hr. Koziebrodzkiego. — Obliczenie to wykazało, iż na następne lat trzy obrani zostali większością głosów Członkami Komitetu

Hr. Potocki Adam	mający głosów	89.
Hr. Stadnicki Edward	„ „	88.
Konopka Józef	„ „	73.
Kruszewski Ignacy	„ „	60.
X. Górnicki Leopold	„ „	49.

(Z dawnego składu pozostali 10ciu są: *Szumańczowski Ludwik, Wielogłowski Walery, Br. Lariss Karol, Gorczyński Adam, Skarzyński Mieczysław, Paszkowski Franciszek, Dr. Alth Alojzy, Kirchmayer Juljan, Trzecieski Franciszek, Niedzielski Antoni.*)

(D. c. n.)

KILKA MYŚLI

O PRACY

ze stanowiska gospodarskiego.

(Nadesłane)

Autor artykułu *„Praca"* umieszczonego w Nr. 124 *Kroniki wiadomości krajowych i zagranicznych z. r. 1859*, powodowany ciągłemi narzekaniami na brak rąk do pracy, daje admonicję właścicielom, dzierżawcom i oficjalistom, za opuszczenie się, niepilność i obojętność w gospodarstwie i tak mówi: „Pan nie ma obowiązku pracy dla własnego dobra, ekonom i włódarz nie mają tego uczucia dla dobra pańskiego. Cóż powiedzieć o czeladzi i robotnikach za dzienną zapłatę lub pańszczyźnianych? Tu odbywa się bezpośrednio walka między dozorującym a dozorowanym, który chciałby jaknajmniéj robić i byle czém zbyć swój codzienny obowiązek. W tym względzie trudno dziwić się naszemu ludowi; biednie żywiony i odziany, bez dobrego pomieszkania, bez pościeli po większéj części, nie ma on w sobie ani materjalnego bodźca do pracy, jaki z dobrego bytu wynika, ani moralnego, którego źródłem jest poznanie obowiązków i sumienne ich wykonanie". Kończy zaś swój artykuł tak: „Jakże można wymagać krzepkiéj i czynnéj pracy od ludzi, którzy wygłodnieli na przednowku, nie jadają mięsa, a częstokroć chléb zastępują ziemniakami? Jakiż bodziec skłaniać może nasz lud wieśniaczy do pilnéj pracy, czy to nad własnym kawałkiem ziemi, czy przy robocie dworskiéj? Nie czuje tego że biednie mieszka, sypia, jada, i tak się oswoił z niedostatkiem, iż on ani go zraża, ani wstydzi, ani może zasmuca. Z obojętności wyrodziło się zniechęcenie i gnuśność".

Przypatrzmy się bliżéj tym prawdom i zbadajmy, czy ta przyczyna, którą autor artykułu naznacza, czy jeszcze inna jest wynikiem niedoli naszego ludu, za-

niedbania się i zobojętnienia dla pracy i pożytków jakie z niéj wypływają.

Prawda, święta prawda, że właściciele majątków i dzierżawcy zaniedbują częstokroć gospodarkę, oddają się zabawom, frymarczeniu końmi, kartom i innym pokusom, które jako rdza niszczą mienie, pochłaniają zdrowie, zabierają i unoszą czas drogi, bez pożytku, bezpowrotnie. Jednakże nie można tego powiedzieć o wszystkich. Są wprawdzie tacy, ale w małéj liczbie. Większość zaś gospodarna, zabiegliwa, czynna i pracowita, wzorowo żyje i postępuje; a chociaż czasem zdarzają się wybryki wywoływane modą i innemi pobudkami, któremi zwykle ten świat boży gorszy się, a które tworzą rozpieszczenie ochrzczone po tegoczesnemu *komfortem*, jednakże nie jest to ogólną epidemją. Społeczność rolnicza tak jak każda spółeczność, składa się z różnych indywiduów. Byłoby więc krzyczącą niesprawiedliwością uwłaczać wszystkim dla tego, że są tacy którzy bez zamiłowania prowadzą gospodarkę i nie oglądają się na jutro.

Przykład z góry, ścisła sprawiedliwość, współczucie chrześcijańskie i pomoc w potrzebie i niedoli, zdaje się powinnyby być ważną pobudką dla naszych włościan do pilnéj pracy i sumiennego uiszczania się z ciążących na nich powinności, czy to pańszczyznianych, czy wynikających z najmu. Dla czegóż dzieje się przeciwnie? dlaczego nasi włościanie, mając zabezpieczone to wszystko co stanowi mierny ale uczciwy dostatek, nie uczuwają moralnego zadowolenia i nie wywiązują się swoim dawcom chętną pracą, dbałością i pilną robocizną.

Dwie ważne przyczyny paraliżują wszystko: brak prawdziwéj religji i zbyteczne używanie trunków.

Religia naszego ludu zasadza się tylko na postach. Post zachowują z największą ścisłością bez względu na niemoc, chorobę lub inne przypadki fizyczne. Co zaś jest za obrębem postu, o tém zupełnie nie wiedzą. Poszanowanie cudzéj własności, uczucie wzajemności, jedności braterskiéj, miłości chrześcijańskiéj, słowem zasady moralne, na których opiera się religja, przechodzą ich wyobrażenia i nie znamionują czynu religijnego człowieka. Nawet spowiedzi nie dopełniają szczerze, ukrywają przed spowiednikiem występki, a są nawet i tacy, którzy zmyślają grzéch ażeby otrzymać rozgrzészenie i spełniają go potém przy wydarzonéj sposobności.

Biedny nasz włościanin nie ma ani stosownego wychowania, ani religji. Pędzi życie zupełnie materjalne bez poczucia duchowéj wartości, bez woli oparcia się namiętnościom, bez wiedzy o powinnościach człowieka chrześcijanina.

Poprawienie materjalnego bytu włościan nie osiągnie swojego celu, jeżeli nie damy im pokarmu duchowego, jeżeli nie ukształcimy moralnie, jeżeli jak dotąd nie oświecimy nauką religji i nie obeznamy z pierwszemi jéj prawdami.

Dla wyzwolenia naszych włościan (na Podolu) ze stagnacji moralnéj, potrzeba jeszcze, i to koniecznie, utrudnić nabywanie wódki. Rozpowszechnienie wyrabiania téj trucizny i ułatwienie jéj używania przy przebiegłości żydów, pogrążyło stan rolniczo-włościański w najopłakańszą niedolę. Niedaleka przyszłość przekona, jak ciężką wyrządziliśmy krzywdę i sobie i włościanom, przerabiając niepomiernie dar boży na jad, który staramy się szafować z taką obfitością. Niestety nie obrachowaliśmy się dotąd, że zarabiając na wódce tracimy najdotkliwiéj na ważnéj i bogatéj gałęzi gospodarstwa rolnego.

Utrzymanie rolnictwa w naszéj okolicy bogatéj w obszerne grunta, potrzebuje wiele rąk, potrzebuje czerstwéj i pilnéj pracy włościańskiéj, ażeby kłosisto-ciężką ozeminę i bujnie-gęstą jarzynę należycie sprzątnąć. Ale wódka, ta niszczycielka mienia i zdrowia włościan, paraliżuje czynność gospodarską i prowadzi do ostatecznéj ruiny. Opilstwo wyniszcza siły fizyczne, roztrwania drogi czas, prowadzi do zaniedbania gospodarki, do zamiłowania próżniactwa i do obojętności na wszystko i dla wszystkich.

Włościanie nasi używają najwięcéj pokarmów mącznych. Wódka użyta w miarę, mogłaby wywierać dobre skutki na stan trawienia. Ale używana niepomiernie odbiera apetyt i stwardnia naczynia żołądkowe. Przy nieposilnym pokarmie, bierności żołądka, siły fizyczne słabieją, niemoc opanowuje członki, rozwija się niesmak w życiu, opuszczenie i apatja dla wszystkiego co go otacza. Cóż dziwnego, że taki włościanin, zaniedbawszy siebie i swą gospodarkę, niechętnie, z przymusem odbywa robotę najemną, albo pańszczyznianą? On nie ma woli, bo ją utopił w wódce, nie ma sił, bo je wódka pożarła, nie ma czucia bo od wódki zkamieniało: on jest tylko automatem poruszanym sztucznie — wódką. Czy taki ojciec rodziny, sąsiad, robotnik, może być pożytecznym członkiem gminy rolniczéj? Czy on zdolny sprostać krzepkiemu pracownikowi, trzéźwemu i zabiegliwemu? Trzeźwych i rządnych posiadamy bardzo mało, a niedbałych z pijaństwa wiele i bardzo wiele. To też często się zdarza, że w okolicy obfitującéj w ludność brakuje rąk do pracy.

Uderzmy się pokornie w piersi i przyznajmy sobie wielką, straszliwą i nieodżałowaną winę, żeśmy używając żydów, pracowali gorliwie nad rozpojeniem naszego ludu, żeśmy, szukając zysku w rozpowszechnieniu użycia wódki, tego angielskiego opium, wyssali fizyczne siły naszego ludu i wtrącili go w otchłań nędzy i upodlenia.

Wszelako po tak ciężkim i nieodpokutowanym grzéchu, nie poczuliśmy się dotąd do restytucji, nie zaprowadziliśmy towarzystwa trzeźwości, nie zaniechaliśmy naszych zysków wódczanych. Gorzelnie pomnażamy. — karczmy, ten groszodajny przybytek zepsucia, staramy się

mieć przy każdéj najlichszéj drożynie, — ażeby zaś spieniężyć ten kordjał, jakby umyślnie dla faworyzowania akcyzie, sprzedajemy tanio, z uszczerbkiem sąsiada i ze zgorszeniem jego ludności; bo tania wódka jest dzielną przynętą, i odległość nie odstręcza.

Polepszenie bytu włościan powinno być zbudowane na podwalinach religji, trzeźwości i pracowitéj rządności. Tak uorganizowana społeczność wiejska będzie budową mocną, silną i trwałą. Włościanin takiéj bożéj rodziny, przy moralności, trzeźwości, pracy i rządności przysporzy mienia, zapragnie lepszego mieszkania, pożywniejszego jadła, wygodniéjszéj pościeli, odzienia, obówia, słowem zapragnie zmiany w swém życiu; a to pragnienie uszlachetnienia będzie bodźcem do pracy, przemysłu i zabiegliwości. Nie zabraknie nam rąk do pracy, bo ta praca stanie się zbawienną pobudką do poprawienia bytu; bo ona, jako dźwignia pomyślności, obiecuje obfity plon ze starań i zabiegów; bo emulacja gospodarności, którą koniecznie wprowadzić potrzeba, stworzy chęć do ulepszenia narzędzi rolniczych, do hodowania poprawniejszéj rassy bydła, do pożyteczniejszéj uprawy roli; sprawiedliwość zaś, ludzkość i chrześcijańska tkliwość właścicieli majątków dla swych współbraci włościan, zwiąże ich węzłem ufności, miłości i poszanowania. Nie będzie wówczas ani ogólnéj nędzy moralnéj, ani fizycznéj. Dający i obdarowani podadzą sobie wspólne dłonie, a rolnictwo i zastosowany doń przemysł, pozbywszy się niemiłosiernego wroga — wódki, i silnie wsparte ramieniem religji, zakwitnie dla wspólnego dobra.

Usiłujmy, a żelazna wola i praca przetworzą teraźniejszy stan rolny. Weźmy za wzór Holandją. Gdyby nie wieczna wojna wydana oceanowi i wpadającym doń rzekom, gdyby nie usypane znojną pracą wały, zrobione śluzy, wyparcie ze swych odwiecznych łożysk olbrzymich jezior, osuszenie torfiastych gruntów, gdyby nie bezustanna, mozolna, ciężka praca i męzka wytrwałość, przechodzące zdaje się siły człowieka, zginęliby w kataklizmie wód i wiatrów, i nie pozostałoby śladu istnienia Holandji, jak nie pozostało śladu po stu z górą wsiach pochłoniętych w przeszłości przez niepochamowany Ocean.

Mam nadzieję, że skutkiem wytrwałéj pracy, na wspólny pożytek, nie zabraknie rąk do pielęgnowania rolnictwa, téj matki żywicielki rodu ludzkiego.

Z powiatu Hajsyńskiego na Podolu.

Adam Matkowski.

L. 657.

Na mocy pozwolenia Wysokiego c. k. Prezydjum krajowego z d. 22 grudnia 1852 r. l. 11,925 odbędzie się pod kierunkiem c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego Wystawa rolnicza we Lwowie w miesiącu czerwcu 1860 r. jeżeli zaraza na bydło obecnie w kiku obwodach grasująca nie będzie na przeszkodzie.

Komitet wzywa przeto wszystkich obywateli, posiadaczów celniejszych zwierząt domowych, jako to: bydła rogatego, koni roboczych, owiec, nierogacizny i drobiu; — wzywa tudzież Panów fabrykantów machin i narzędzi rolniczych, ażeby produkta i wyroby swoje na Wystawę Lwowską przyprowadzić chcieli, a gorliwym udziałem swoim poparli usiłowania Towarzystwa około podniesienia rolnictwa krajowego.

Z Komitetu c. k. Towarzystwa gosp. gal.

We Lwowie d. 24 lutego 1860 r.

L. Sapieha. **Przyłęcki.**
Sekretarz.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Ceny zboża podniosły się, a ruch w handlu dosyć ożywiony. *W Wrocławiu 8 marca* płacono: *Pszenicę* białą 66—71—73—78 sgr. (fl. 9.81—10.55—10.85—11.60 kor. krak.), żółtą 65—68—71—73 sgr. (fl. 9.66—10.11—10.55—10.85); *żyto* 53—54—56—57 sgr. (fl. 7.88—8.03—8.32—8.47); *jęczmień* 41—43—45—48 sgr. (fl. 6.09—6.39—6.69—7.13); *owies* 26—28—30 sgr. (fl. 3 86—4.16—4.46) *groch* 48—50—54—56 sgr. (fl. 7.13 7.43—8.03—8.32) *).

Koniczyna w obu kolorach mało poszukiwana. *Czerwona* ordyn. 8—9 tal. ctr. (m. w. 32—36 fl. korzec), średnia 9 1/3—10 1/3 tal. (fl. 37 1/3—41 1/3), piękna 10 1/2—11 tal. (fl. 42—44), wyborowa 11 1/3—11 3/4 tal. (fl. 45 1/3—47); *biała* ordyn. 18—21 tal. (fl. 72—84), średnia 21 1/2—23 tal. (fl. 85—92), piękna 23 1/2—24 tal. (fl. 93—96), wyborowa do 25 tal. (fl. 100).

Wełna. *Brünn 3 marca.* Ceny podnoszą się. Sprzedano nieco w gatunkach średnich i poślednich od 100—120 fl. Z dobrych źródeł dowiadujemy się, iż z wielu właścicielami węgierskiemi i morawskiemi pozawierano kontrakty po wysokich cenach. Nie ma nadziei aby ceny spadły podczas strzyży. *Z Wiednia 3 marca* piszą, iż niektóre kontrakty dawniéj zawarte odstąpiono z zyskiem po 20 do 25 fl. na centnarze.

*) Wszystko obliczone po kursię 75 1/4 tal. za 150 fl. a. w.

Marcelli Jawornicki Redaktor odpowiedzialny.—Nakładem Redakcji. — W druk. Czasu.— Rządzca Antoni Rother